

Sygn. akt: I AGa 186/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Machnij

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2022 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 30 kwietnia 2021 r. sygn. akt IX GC 366/20

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanej M. K. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 132.930,15 zł (sto trzydzieści dwa tysiące dziewięćset trzydzieści złotych i piętnaście groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty,

b) w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.064 zł (dwanaście tysięcy sześćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.697 zł (dziesięć tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Marek Machnij

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. K. na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. kwoty 132.930,15 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu (tj. 14 kwietnia 2020 r. – k. 24v), wskazując, że pozwana była jedynym członkiem zarządu (...). (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (dalej: spółki (...)), która jest jego dłużnikiem, co zostało potwierdzone nakazem zapłaty z dnia 22 lutego 2018 r. sygn. akt VI GNc 106/18, wydanym przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie, ale egzekucja przeciwko tej spółce okazała się nieskuteczna, ponieważ nie posiadała ona żadnego zbywalnego majątku i nie prowadziła działalności gospodarczej, w związku z czym postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2019 r. została rozwiązana bez przeprowadzenia

postępowania likwidacyjnego i wykreślona z rejestru sądowego, wobec czego wezwał pozwaną do zapłaty powyższej kwoty, ale nie zaspokoila jego żądania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że była prezesem zarządu w/w spółki od 2013 r. do dnia 21 kwietnia 2016 r., kiedy złożyła rezygnację z tej funkcji, natomiast z rejestru sądowego została wykreślona w dniu 11 maja 2016 r., a ponadto twierdziła, że do powstania stanu niemożliwości zaspokojenia wierzycieli tej spółki doszło w pierwszej połowie 2016 r. i powód miał świadomość powyższego stanu. Poza tym kwestionowała skuteczność i ważność nakazu zapłaty, na podstawie którego powód uważał się za wierzyciela w/w spółki oraz podniosła zarzut przedawnienia jego roszczenia wobec niej.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2021 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że powód w ramach współpracy ze spółką (...) dostarczał tej spółce rowery, za które wystawił szereg faktur, między innymi w okresie od grudnia 2015 r. do lutego 2016 r. bliżej wskazane faktury na łączną kwotę 99.409,96 zł. Na każdej z tych faktów znajdowała się pieczęć, zgodnie z którą wynikające z nich wierzytelności zostały przeniesione na (...) S.A., wobec czego zapłaty należało dokonać na rachunek (...) SA numer (...).

Pozwana była prezesem zarządu spółki (...) w okresie od dnia 15 marca 2013 r. do dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie w dniu 22 lutego 2018 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazujący w/w spółce, aby zapłaciła powodowi kwotę 99.409,96 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia zapłaty. Powyższy nakaz nie został doręczony tej spółce i pozostawiono go w aktach ze skutkiem doręczenia z uwagi na niepodjęcie przesyłki przez adresata. Następnie w dniu 11 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie nadał powyższemu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności. Podstawę wydania tego nakazu stanowiły faktury VAT wystawione przez powoda na rzecz spółki (...) w okresie od dnia 30 grudnia 2015 r. do dnia 29 lutego 2016 r. Powód, dysponując tytułem wykonawczym przeciwko w/w spółce, w dniu 24 kwietnia 2018 r. złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, ale egzekucja nie została przeprowadzona z uwagi na brak prawidłowej reprezentacji dłużnika, w związku z czym tytuł egzekucyjny został zwrócony powodowi.

Spółka (...) w dniu 31 grudnia 2019 r. została rozwiązana przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku bez przeprowadzenia likwidacji. Powód w dniu 12 lutego 2020 r. wezwał pozwaną, jako prezesa zarządu w/w spółki do zapłaty kwoty 132.930,15 zł, wynikającej z nieuregulowanych należności z prawomocnego tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Rzeszowie sygn. akt VI GNc 106/18.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazał, że nakaz zapłaty, na który powód powoływał się w niniejszej sprawie, został wydany w postępowaniu, które było objęte wadą nieważności na podstawie art. 379 pkt 2 k.p.c., ponieważ strona pozwana w tamtym postępowaniu (tj. spółka (...)) nie miała organu powołanego do jej reprezentowania, bowiem już w chwili wniesienia pozwu w dniu 20 lutego 2018 r. nie posiadała organów do jej reprezentowania, gdyż pozwana zgodnie z informacją z KRS została wykreślona w dniu 11 maja 2016 r. W związku z tym powód powinien w tamtym postępowaniu zwrócić się do sądu o ustanowienie kuratora dla tej spółki, a w razie braku takiego wniosku sąd powinien wezwać go do uzupełnienia braków

w organach pozwanego we wskazanym terminie, a po bezskutecznym upływie terminu – zawiesić postępowanie.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że przesłanką odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 299 k.s.h. jako członka zarządu spółki, jest bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce (...). Jednocześnie podkreślił, że powód mimo powstania zaległości już w 2015 r. i 2016 r. wytoczył powództwo przeciwko tej spółce dopiero w 2018 r. W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał bezskuteczności egzekucji, skoro nie dysponował wydanym przeciwko tej spółce prawidłowym tytułem egzekucyjnym. Powód nie może przy tym powoływać się w tej sprawie na niemożliwość uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko tej spółce z uwagi na jej likwidację, ponieważ mógł starać się o uzyskanie tego tytułu wtedy, kiedy spółka jeszcze istniała i funkcjonowała, skoro o tym, że zalega ona z zapłatą ceny za sprzedany i wydany jej towar, wiadomo było na trzy lata przed jej wykreśleniem z Krajowego Rejestru Sądowego.

Sąd Okręgowy zwrócił ponadto uwagę na to, że dochodzone przez powoda przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie w sprawie VI GNc 106/18 wierzytelności zostały przelane na rzecz (...) S.A. W związku z tym powód nie był uprawniony do wytoczenia powództwa z art. 299 k.s.h., ponieważ wskutek przelewu podmiotem uprawnionym do dochodzenia tych roszczeń jest (...) S.A.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił natomiast podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia wobec niej, uznając, że nie uprawdopodobniła ona, że powód mógł już wcześniej, tj. w 2016 r., posiadać informacje odnośnie do niewypłacalności spółki (...).

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją przez powoda w oparciu o zarzuty:

1) naruszenia prawa materialnego:

a) art. 299 § 1 k.s.h. przez:

– jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że wykreślenie spółki (...) z Krajowego Rejestru Sądowego na podstawie art. 25d ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 112 z późn. zm.) bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, tj. z powodu braku majątku i zaprzestania przez tę spółkę działalności, nie powoduje stanu bezskuteczności egzekucji w stosunku do majątku tej spółki w rozumieniu w/w przepisu,

– przez uznanie, że wierzyciel jest związany terminem na rozpoczęcie prowadzenia egzekucji w stosunku do dłużnej spółki, podczas gdy nie ma prawnego znaczenia, w jakim terminie egzekucja w stosunku do spółki powinna być bezskuteczna,

– przez niezastosowanie w/w przepisu i oddalenie w stosunku od pozwanej powództwa o zapłatę należności, co do których egzekucja przeciwko spółce (...) okazała się bezskuteczna, mimo że pozwana, jako prezes zarządu tej spółki, odpowiada za te zobowiązania, ponieważ powstały one w czasie, w którym pełniła ona funkcję prezesa zarządu tej spółki,

2) naruszenia przepisów postępowania:

a) art. 480² § 4 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie mimo istnienia zasady związania sądu orzekającego orzeczeniami sądów powszechnych wydanymi w innych sprawach i uznanie w ramach niniejszej sprawy, że postępowanie prowadzone przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie w sprawie VI GNc 106/18 było dotknięte nieważnością i jako takie nie istnieje w obrocie prawnym, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że powód nie dysponował tytułem wykonawczym w stosunku do spółki (...), na podstawie którego egzekucja przeciwko tej spółce mogłaby być bezskuteczna w rozumieniu art. 299 § 1 k.s.h.,

b) art. 480² § 4 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie mimo istnienia zasady związania sądu orzekającego orzeczeniami sądów powszechnych wydanymi w innych sprawach i uznanie w ramach niniejszej sprawy, że faktury będące podstawą wydania w/w nakazu zapłaty zostały już w momencie ich wystawienia przeniesione w drodze cesji na (...) SA,

3) błędów w ustaleniach faktycznych, polegających na mylnym przyjęciu, że:

a) powód nie miał tytułu egzekucyjnego w stosunku do spółki (...) i w związku z tym nie mógł skutecznie zgłosić żądania z art. 299 k.s.h., podczas gdy w rzeczywistości dysponował ważnym tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty z dnia 22 lutego 2018 r., który nie został unieważniony w żadnym przepisany trybie i jako taki był ważną podstawą żądań opartych na w/w przepisie,

b) wierzytelności, stwierdzone fakturami VAT będącymi podstawą wydania nakazu zapłaty przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie, były w momencie wyrokowania własnością (...) S.A., podczas gdy na skutek cesji zwrotnej zostały przeniesione z powrotem na powoda.

Na tych podstawach powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Ponadto wniósł o dopuszczenie z dokumentów dołączonych do apelacji na okoliczność dokonania na jego rzecz cesji zwrotnej co do wierzytelności objętych nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie przeciwko spółce (...).

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, a jej zarzutom nie można było odmówić racji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności faktyczne zostały w zasadzie prawidłowo ustalone przez Sąd pierwszej instancji, wobec czego nie było potrzeby dokonywania przez Sąd Apelacyjny własnych ustaleń faktycznych, lecz możliwe było wykorzystanie ustaleń Sądu pierwszej instancji i przyjęcie ich za własne jako podstawę rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym. Podstawowe znaczenie ma bowiem nie tyle treść tych ustaleń, co wyprowadzone z nich przez w/w Sąd wnioski, które nie mogły zostać zaaprobowane przez sąd odwoławczy.

W tej sytuacji odnośnie do ustaleń faktycznych wystarczy wskazać, że nie budzi żadnych wątpliwości, że w okresie, w jakim pozwana była prezesem i jednocześnie jedynym członkiem zarządu spółki (...), doszło do powstania zadłużenia tej spółki wobec powoda, stwierdzonego wymienionymi bliżej fakturami, na podstawie których powód uzyskał następnie tytuł wykonawczy wobec tej spółki w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanego przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie w dniu 22 lutego 2018 r. sygn. akt VI GNc 106/18 i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez ten Sąd w dniu 11 kwietnia 2018 r. Następnie na podstawie tego tytułu wykonawczego powód próbował wszcząć postępowanie egzekucyjne wobec tej spółki, ale nie doprowadziło to do zaspokojenia jego wierzytelności, ponieważ tytuł wykonawczy został mu zwrócony przez komornika z uwagi na braki w reprezentacji dłużnika (spółki (...)). Po czym spółka ta w dniu 31 grudnia 2019 r. została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, a co ważniejsze – bez zaspokojenia powoda, w związku z czym pismem z dnia 12 lutego 2020 r. wezwał on pozwaną, jako prezesa zarządu tej spółki, do zapłaty przedmiotowych należności na podstawie art. 299 k.s.h., ale pozwana tego nie uczyniła.

Powyższe okoliczności były i nadal są – wbrew odmiennemu pogładowi Sądu pierwszej instancji – w pełni wystarczające do uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie.

Przede wszystkim powód zasadnie zarzucił temu Sądowi naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 480² § 4 k.p.c., zgodnie z którym nakaz zapłaty, od którego nie wniesiono środka zaskarżenia, ma skutki prawomocnego wyroku. Przepis ten obowiązuje wprawdzie dopiero od dnia 7 listopada 2019 r., jednak wcześniej – tj. w dacie wydania przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 22 lutego 2018 r. sygn. akt VI GNc 106/18 – obowiązywały przepisy art. 494 § 2 k.p.c. [w odniesieniu do nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym] i art. 504 § 2 k.p.c. [w odniesieniu do nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym], które w taki sam sposób regulowały moc prawną prawomocnego nakazu zapłaty.

Jednocześnie wziąć trzeba pod uwagę, że powyższych skutków nie mogą same przez się uchylać jakiegokolwiek uchybienia procesowe w postępowaniu, w którym doszło do wydania nakazu zapłaty, i to nawet tak rażące uchybienie, które mogłyby skutkować nieważnością postępowania na podstawach przewidzianych w art. 379 k.p.c., mających zastosowanie także w postępowaniu upominawczym. W Kodeksie postępowania cywilnego nie został bowiem przyjęty model nieważności orzeczeń z mocy samego prawa, lecz nieważność postępowania wymaga w każdym wypadku jej stwierdzenia we właściwym trybie, w szczególności w postępowaniu odwoławczym i prowadzi generalnie do uchylecia orzeczenia wydanego w warunkach nieważności. Dopóki jednak nie dojdzie do jego uchylecia, dopóty – nawet mimo ewentualnego istnienia podstaw do twierdzenia, że zostało wydane w postępowaniu dotkniętym nieważnością – nie można kwestionować istnienia i skutków prawnych takiego orzeczenia.

W związku z tym Sąd pierwszej instancji w sposób nieuprawniony i całkowicie niedopuszczalny zrównał sytuację, w której doszło do wydania orzeczenia w postępowaniu, które mogło być dotknięte nieważnością, z sytuacją, w której orzeczenie w ogóle nie istnieje czy to z tej przyczyny, że wcale nie zostało wydane lub zostało wprawdzie wydane, ale z takimi wadami, które skutkują uznaniem, że nie można przyjąć jego istnienia, w szczególności nie zostało podpisane przez skład orzekający (sententia non existens). Sąd ten nie mógł więc jedynie bezpośrednio na potrzeby niniejszej sprawy przyjąć, że powyższy nakaz zapłaty został wydany w postępowaniu dotkniętym nieważnością i tym samym nie mógł na tej podstawie odmówić ustalenia, że powód jest wierzycielem spółki (...). Powtórzyć należy, że dopóki nakaz ten nie zostanie skutecznie uchylony w przepisany trybie, dopóty jego istnienie i moc prawna nie mogą być kwestionowane w innych postępowaniach.

W tej sytuacji błędne i bezprzedmiotowe były wywody Sądu pierwszej instancji na temat rzekomej niemożliwości uzyskania przez powoda prawidłowego tytułu egzekucyjnego przeciwko w/w spółce z uwagi na jej wykreślenie z Krajowego Rejestru Sądowego. Podkreślić wypada, że powód dysponuje już przecież tytułem wykonawczym przeciwko spółce (...), wydanym mu przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie. Nawet przy założeniu, że tytuł ten mógłby zostać skutecznie podważony z uwagi na okoliczności, w jakich doszło do jego wydania, mogących prowadzić do uznania, że nastąpiło to w warunkach nieważności postępowania, wziąć trzeba pod uwagę, że dopóki tytuł ten nie zostanie wyeliminowany z obrotu prawnego, dopóty powód nie mógłby wystąpić z nowym żądaniem mającym prowadzić do uzyskania przez niego – tak jak to ujął Sąd pierwszej instancji – „prawidłowego” tytułu egzekucyjnego przeciwko tej spółce. Inaczej rzecz ujmując, w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji nie mógł samodzielnie zakwestionować posiadania przez powoda tytułu wykonawczego przeciwko w/w spółce.

Zgodzić się także należy ze skarżącym, że zbyt daleko idące i bezpodstawne było stanowisko Sądu pierwszej instancji wytykające powodowi rzekomą bierność w uzyskaniu przez niego tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce (...) w takim terminie, w którym posiadała jeszcze ona organy uprawnione do jej reprezentacji (tj. w istocie przed rezygnacją pozwanej jako jedyne go członka zarządu tej spółki i jej wykreśleniem w tym charakterze z KRS). Przepisy prawa, w szczególności art. 299 k.s.h., nie przewidują bowiem żadnych negatywnych skutków dla wierzyciela z powodu niedochodzenia należności od spółki w najwcześniejszym możliwym terminie.

Na akceptację zasługiwał ponadto argument skarżącego, że w świetle wiążącej mocy nakazu zapłaty, zasądzającego przedmiotowe wierzytelności od spółki (...) na jego rzecz, niezasadne było zakwestionowanie przez Sąd pierwszej

instancji uprawnienia (legitymacji) powoda do dochodzenia zaspokojenia tej wierzytelności od pozwanej. Zauważyć należy, że według dominującego obecnie w orzecznictwie poglądu pozwana odpowiada na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. wprawdzie za własny dług o charakterze deliktowym (określonym też niekiedy jako quasi – deliktowy), ale jej odpowiedzialność jest ściśle determinowana długiem, który obciążał zarządzaną przez nią spółkę, a który nie został zaspokojony z majątku tej spółki. Oznacza to, że tak jak spółka (...) po wydaniu w stosunku do niej prawomocnego nakazu zapłaty nie mogłaby powoływać się na to, że objęte nim wierzytelności zostały przelane przez powoda na inny podmiot, który powinien ich dochodzić od niej zamiast powoda (tj. (...) S.A.), tak samo pozwana nie może w niniejszym postępowaniu podnosić, że powód nie był uprawniony do ich dochodzenia.

W tym zakresie formalnie przesądzające jest bowiem to, że spółka (...) nakazem zapłaty została zobowiązana do zapłaty tych wierzytelności właśnie na rzecz powoda. Jednak niezależnie od tego także od strony merytorycznej stwierdzić należy, że powód dołączonymi do apelacji dokumentami (k. 124 – 126) przekonująco wykazał, że jeszcze przed wystąpieniem przeciwko w/w spółce na drogę sądową w sprawie VI GNC 106/18 Sądu Okręgowego w Rzeszowie na podstawie cesji zwrotnej udzielonej przez (...) S.A. ponownie nabył w 2016 r. przedmiotowe wierzytelności, w związku z czym był legitymowany do ich dochodzenia na swoją rzecz.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie nie podzielił poglądu wyrażonego przez inny skład tutejszego Sądu w dołączonym przez pozwaną do pisma procesowego z dnia 7 lutego 2022 r. wyroku z dnia 2 grudnia 2021 r. wydanego w sprawie V AGa 99/21 (k. 143 – 156), uznając, że w ramach obecnego postępowania co do zasady nie jest dopuszczalne kwestionowanie legitymacji powoda do dochodzenia wierzytelności, które w innym postępowaniu zostały zasądzone na jego rzecz od spółki (...). Jednocześnie nie można abstrahować od tego, że powód wykazał powyższymi dokumentami, że podniesiony przez pozwaną dopiero na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2021 r. (k. 89) zarzut braku po jego stronie legitymacji czynnej w sprawie VI GNc 106/18 był chybiony, a zbyt daleko idące byłoby pominięcie na podstawie art. 381 k.p.c. dowodów na okoliczność uzyskania przez niego cesji zwrotnej jako spóźnionych, zważywszy, że w gruncie rzeczy nie miał on możliwości ich wcześniejszego powołania, ponieważ pozwana podniosła ten zarzut pod nieobecność jego pełnomocnika na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku, wobec czego dopiero z uzasadnienia w/w wyroku dowiedział się, że Sąd pierwszej instancji uznał taki zarzut za zasadny.

Konkludując, skarżący zasadnie zarzucił, że wbrew Sądowi pierwszej instancji dysponuje on tytułem egzekucyjnym (i wykonawczym) przeciwko spółce (...). Ponadto nie może budzić wątpliwości, że nie uzyskał on od tej spółki zaspokojenia objętych tym tytułem wierzytelności, a zatem spełniona jest przesłanka bezskuteczności egzekucji, ponieważ wobec wykreślenia w/w spółki z KRS bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, utraciła ona byt prawny i nie będzie już możliwe uzyskanie od niej zaspokojenia wierzytelności powoda. Na uwzględnienie zasługiwał więc zarzut naruszenia art. 299 § 1 k.s.h., ponieważ powód wykazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy niedopuszczalne było kwestionowanie przysługiwania mu wierzytelności wobec spółki (...), skoro taki fakt wynika z posiadanego przez niego przeciwko tej spółce tytułu wykonawczego, którego bezspornie nie może on jednak od niej wyegzekwować z uwagi na jej nieistnienie, a tym samym brak jej majątku.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, uwzględniając żądanie powoda w całości i obciążając pozwaną – na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. jako stronę przegrywającą spór – kosztami procesu za obie instancje.

SSA Marek Machnij